

tajmy o tem, jaką rolę odegrały w okresie zaboru, zwłaszcza moskiewskiego, dość nieliczne wówczas przynajmniej na terenie t. zw. b. Kongresówki stowarzyszenia śpiewacze z „Lutnią“ na czele, jak umacniały one nasze samopoczucie narodowe. Przypomnijmy sobie doniosłe znaczenie działalności chóru polskiego w Moskwie w latach wojny (1915—1918 r.), który pod przewodem jednego z najwybitniejszych dziś kierowników ruchu śpiewaczego w Polsce, prof. Wacława Lachmana w ciągu trzech lat oddziaływał potężnie na proces krystalizowania się idei niepodległości Polski wśród jednego z najliczniejszych skupisk emigracji naszej w Rosji w warunkach niezmiernie trudnych (rewolucja bolszewicka). Przypomnijmy sobie również akcję propagandową, jaką rozwinął w czasie walk o Śląsk w 1920 r. w kierunku uświadomienia narodowego jeden z chórów warszawskich („Harfa“ pod kier. tegoż Lachmana). Jeżeli uprzytomnimy sobie z należytą plastyką to, co się wyżej powiedziało, będziemy musieli uznać w całej rozciągłości doniosłe znaczenie społeczne i narodowe, jakie mieć powinno samo istnienie jaknajliczniejszych zrzeszeń śpiewaczych w kraju, oraz jaknajpełniejszy i najszerszy ich rozwój.

Jest rzeczą oczywistą, że po odzyskaniu Niepodległości kierunek oddziaływania na ogół przez żywe słowo, ujęte w muzyczną formę pieśni zbiorowej z konieczności musiał ulec zmianie, odpadła bowiem potrzeba obronnego uświadamiania narodowego mas, nie odczuwających na „własnych już śmieciach“ bicia niewoli zaborców. W obecnych naszych warunkach politycznych oddziaływaniu temu należałoby raczej nadać charakter z a b o r c z y przez wzmaganie za pomocą śpiewu chóralnego poczucia solidarności społecznej i narodowej, szerzenie świadomości o Mocarstwowej roli Polski, wpływanie na podniesienie poziomu etycznego i moralnego w społeczeństwie drogą wciągania najszerzych mas w obręb zasięgu pieśni zbiorowej i, wreszcie, przez propagandę, uświadamiającą zagranicę o stanie naszego posiadania kulturalnego na odcinku pieśniarstwa w drodze organizowania wycieczek artystycznych, udziału w konkursach urządzanych na terenie państw obcych, jak to czynią chóry zagraniczne i t.p. Tym bowiem tylko sposobem wnieść będziemy w stan i naszą część do ogólnoludzkiego dorobku kulturalnego w dziedzinie pieśniarstwa.

Niestety, przy obecnym stanie zainteresowania polskiego ogółu sprawami i postulatami śpiewactwa, nic nie rokuje poprawy stosunków pod tym względem. Głównego źródła pesymistycznych przewidywań na przyszłość szukać należy w dziwnej, zaiste, obojętności i społeczeństwa i czynników miarodajnych dla spraw i poczynąń śpiewactwa polskiego. Zarówno społeczeństwo jak i wymienione czynniki niczem nie